

Liderzy opinii o priorytetach w polityce lekowej



Fot. 4x Marek Miszurewicz

Ministerstwo Zdrowia aktywnie wdraża politykę lekową, udostępniając pacjentom kolejne innowacyjne terapie. Daleko nam do unijnych standardów, ale zaczynamy podążać we właściwym kierunku, nadrabiać zaległości. Aby utrzymać ten trend, konieczne jest zapewnienie odpowiednich funduszy – podkreśliła Bogna Cichowska-Duma, dyrektor generalna Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA. Przyznała, że przyczyną problemu jest niedofinansowanie. Między innymi o tym, ale także o lekach biologicznych stosowanych w cukrzycy i chorobach rzadkich, rozmawiali eksperci podczas panelu „Polityka lekowa, bezpieczeństwo lekowe”.

– W 2019 r. zabiegaliśmy o zwiększenie dostępu do terapii biologicznych w Polsce, bo jest on u nas jednym z najgorszych w Europie. Nie poprawi go z pewnością niewłaściwa interpretacja wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z maja ubiegłego roku dotyczącego decyzji rzecznika praw pacjenta w sprawie naruszenia praw chorych przy organizowaniu przetargów na leki biologiczne. Chociaż rzecznik wielokrotnie podkreślał, że nie podważa skuteczności leczenia lekami biologicznymi równoważnymi ani zamiany leków w trakcie terapii, a zabiega jedynie o możliwość zapewnienia pacjentom, u których wystąpią działania niepożądane, powrotu do wcześniej stosowanego leku, pojawiły się głosy sugerujące coś zupełnie innego – stwierdził Krzysztof Kopeć, prezes

Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego. Podkreślił, że tymczasem praw pacjenta nie naruszają przetargi w szpitalach, ale sama konstrukcja programów lekowych. – Gdyby leki biologiczne były dostępne w refundacji aptecznej, lekarz miałby większą elastyczność w doborze terapii. Dlatego zabiegamy o to, aby leki biologiczne konkurujące ceną wychodziły z restrykcyjnych programów lekowych. Obecnie w większości krajów Unii Europejskiej, m.in. w Bułgarii, Danii, Słowacji, Rumunii, są one dostępne w aptece na receptę – wyliczał Kopeć. Wypowiedział się też o przyszłości: – Mamy nadzieję, że w 2020 r. w Polsce podobnie jak w całej Europie rozpocznie się dyskusja, jak przywrócić produkcję leków na Starym Kontynencie.

Bezpieczeństwo leków

Ekspert przypomniał, że w ubiegłej kadencji Sejmu wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński obiecał, że w 2020 r. zostanie wdrożony Refundacyjny Tryb Rozwojowy. Liczy na to, że rok 2020 będzie przełomowy dla krajowego przemysłu farmaceutycznego.

– *Zabiegamy o utrzymanie dotychczasowych cen leków, a przy wpisywaniu nowych na listy refundacyjne – o niewymuszanie obniżek poniżej określonego w ustawie progu minus 25 proc. Mamy nadzieję, że resort zdrowia przekonał się, że im więcej jest dostawców, tym większe bezpieczeństwo leków. Wierzymy, że rząd, chcąc zapewnić Polakom bezpieczeństwo, będzie realizował politykę refundacyjną zachęcającą do produkcji farmaceutycznej w kraju. Zwłaszcza że będzie o to zabiegać wiele państw Unii Europejskiej. Kto będzie pierwszy, ten przyciągnie największą inwestycję. Resort zdrowia zapowiada zmiany w ustawie refundacyjnej. Jako odpowiedzialni partnerzy dialogu z rządem chcemy wspólnie pracować nad tym, aby skutkiem zmian ustawy była poprawa bezpieczeństwa zdrowotnego w Polsce* – deklarował Kopec. Podkreślił też, że Związek Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego jest partnerem w leczeniu i w gospodarce. – *To powinno być zauważone i docenione także przez resort zdrowia przy negocjacjach z Komisją Ekonomiczną* – zauważył.

Cukrzyca – udana współpraca

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Anna Śliwińska chwaliła współpracę z Ministerstwem Zdrowia i NFZ. Stwierdziła, że ostatnie kilka lat współpracy środowisk pacjenckich z resortem zdrowia należy uznać za udane. – *Tylko od 2018 r. na listę refundacyjną trafiły długo i szybko działające analogi insuliny, floszyny, inkretyny, system ciągłego monitorowania glikemii w czasie rzeczywistym oraz czujniki do systemu monitorowania glukozy Flash. Poza tym w 2019 r. NFZ rozpoczął prace nad modelem koordynowanej opieki nad pacjentami diabetycznymi* – wyliczała. Oceniała, że przełomowy dla pacjentów z cukrzycą był rok 2019. – *Doczekaliśmy się refundacji takich leków i technologii, na które czekaliśmy latami. Pacjenci zauważyli także, że cukrzyca staje się priorytetem dla decydentów, czego wcześniej nie było* – powiedziała Śliwińska. Dodała, że ożywienie wyraźnie dało się zauważyć po tym, jak prezesem NFZ został osobiście zainteresowany tematem cukrzycy Adam Niedzielski.

Choroby rzadkie – skończyło się na rozmowach

Co jest priorytetem dla Vertexu? – *Mam jeden cel i priorytet na 2020 r., chciałbym pracować nad tym, żeby poprawiać dostęp do terapii, które są stosowane w chorobach rzadkich* – powiedział Marek Macyszyn, dyrektor generalny Vertex Pharmaceuticals w Polsce i Czechach. Podkreślił, że w 2019 r. eksperci i przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia dyskutowali o tym, w jaki sposób zwiększyć dostęp do terapii w chorobach rzadkich, co zrobić, aby system oceny leków odpowiadał specyfic



„Marek Macyszyn: Mam jeden cel i priorytet na 2020 r., chciałbym pracować nad tym, żeby poprawiać dostęp do terapii, które są stosowane w chorobach rzadkich”

tych chorób. Wprawdzie pojawił się Narodowy Plan dla Chorób Rzadkich, były deklaracje resortu, ale... na rozmowach się skończyło. – *Nadal brakuje dokumentów wykonawczych, które wdrożyłyby te pomysły w życie* – ocenił Macyszyn. – *Nie ukrywam, że w Polsce pacjenci nie mają dostępu do terapii, które bezpośrednio wpływają na białko będące przyczyną choroby. To jest duża bariera dla chorych, którzy nie mogą być leczeni zgodnie z wytycznymi klinicznymi* – przyznał. – *Dostęp chorych do leków stosowanych w chorobach rzadkich jest utrudniony* – podkreślił.

Dodał, że duże firmy często ze względów biznesowych nie zajmują się chorobami rzadkimi. Vertex natomiast koncentruje się na tych obszarach, które do tej pory nie były zagospodarowane. Firma skupia się głównie na mukowiscydozie. – *Vertex w naszym kraju jest obecny od stycznia 2018 r. To świadoma decyzja, ponieważ w Polsce jest ponad 2400 chorych na mukowiscydozę* – powiedział Macyszyn.

Zwiększyć finansowanie

Bogna Cichowska-Duma przyznała, że wiceminister Maciej Miłkowski bardzo aktywnie wdraża politykę lekową, udostępniając pacjentom kolejne innowacyjne terapie. – *Daleko nam do unijnych standardów, ale zaczynamy podążać we właściwym kierunku, nadrabiać zaległości. Aby utrzymać ten trend, konieczne jest zapewnienie odpowiednich funduszy* – podkreśliła. Przyznała, że przyczyną problemu jest niedofinansowanie. – *INFARMA stoi na stanowisku, że najbardziej efektyw-*



nym rozwiązaniem obecnej sytuacji jest zwiększenie budżetu na leki. Sam budżet refundacyjny powinien zostać zwiększony o 1,5 mld zł do 2020 r. Tymczasem wydatki na leki nie osiągnęły maksymalnego progu 17 proc. środków NFZ na świadczenia. Co gorsza, od kilku lat wskaźnik ten sukcesywnie spada – z 16,92 proc. w 2017 r. do planowanych 15,25 proc. w 2020 r. – zaznaczyła.



**” Bogna Cichowska-Duma:
Daleko nam do unijnych standardów, ale zaczynamy podążać we właściwym kierunku, nadrabiać zaległości. Aby utrzymać ten trend, konieczne jest zapewnienie odpowiednich funduszy ”**

Niskie nakłady na farmakoterapię przekładają się na ograniczony dostęp Polaków do innowacyjnych leków. Zaledwie 0,3 proc. leków stosowanych w naszym kraju to molekuly nowoczesne (wprowadzone do refundacji w ostatnich 10 latach), podczas gdy w niektórych krajach Europy Zachodniej jest ich nawet 10 razy więcej.

– Środki przeznaczane na refundację leków już dziś nie są wystarczające do zaspokojenia potrzeb zdrowotnych polskich pacjentów. A te potrzeby niestety wciąż rosną. Polacy zasługują na nowoczesne, skuteczne leczenie, by mieli takie same szanse na powrót do zdrowia i utrzymanie wysokiej jakości życia jak inni pacjenci w Unii Europejskiej. Warto też podkreślić, że w polskich realiach inwestycja w leki jest ponadtrzykrotnie bardziej efektywna niż zwiększanie nakładów na wszystkie pozostałe obszary ochrony zdrowia. Dzieje się tak, ponieważ skuteczność nowoczesnych terapii jest bardzo wysoka, ale jednocześnie jest to najbardziej niedofinansowany obszar – stwierdziła dyrektorka generalna INFARMY.

Bogna Cichowska-Duma podkreśliła także, że pacjenci mają coraz więcej do powiedzenia. – Liczymy na to, że rządzący będą wsłuchiwać się w głos pacjentów i mocować ich instytucjonalnie w procesach decyzyjnych – dodała.

W panelu uczestniczyła również Anna Kupiecka z Fundacji „OnkoCafe – Razem Lepiej”.

Wiceminister Miłkowski podkreślił, że rządowi zależy, by rodzime firmy chciały wytwarzać u nas substancje czynne. Dziś sprowadza się je głównie z Chin i Indii.

– Oczywiście to są przeważnie leki generyczne, odtwórcze. Leki stosowane w chemioterapii czy programach lekowych niestety są produkowane za granicą, tam opatentowane – podkreślał Maciej Miłkowski.

Czy jest szansa na to, aby wydatki na leki przekroczyły 17 proc. środków NFZ na świadczenia?

– Nie dochodzimy do 17 proc., ale to dlatego, że nasz PKB jest znacząco niższy niż w innych krajach – podsumował Miłkowski.

Krystian Lurka